

Gazetka szkolna

WRZUĆ NA LUZ

o szkole kilka słów



**Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie
w Kolonowskiem**

Zespół redakcyjny: ***Karolina M., Paulina K., Maja J., Marcin J., Tomek B., Elena R., Paulina G., Paulina M., Maja M., Julia R., Oliwia K., Adam R., Robert B. Janek G.***

Opiekun: **Anetta Sz.**

WITAJCIE W NOWYM ROKU SZKOLNYM

No i początek roku szkolnego już za nami. Wakacje to też już historia.

Od kilku dni solidnie się uczymy i zaczynamy zbierać oceny!

Dla niektórych uczniów powrót do szkoły, to powrót stresu i obawy przed nowymi wyzwaniami. **Nie martw się na zapas, na pewno sobie poradzisz, musisz się tylko solidnie przygotować do lekcji.**

NIE STRESUJ SIĘ, SZKOŁA NIE JEST TAKA ZŁA!!! Wrzuć na luz!

Jak pewnie zauważyliście, mamy nowe logo naszej gazetki, jesteśmy ciekawi, czy Wam się podoba:)))

Nasz zespół redakcyjny również się trochę zmienił, jesteśmy zmotywowani i pełni nowych pomysłów, chcemy Wam dostarczać ciekawych informacji, ciekawostek z życia naszej szkoły, ale i Was bawić, i rozweselać.

Od kilku dni mamy również nowy Samorząd Szkolny, który został wybrany przez członków samorządów klas V - VIII. Przedstawi się Wam na następnych stronach.

W tym numerze gazetki: wspomnienia wakacyjne, wywiad z nową panią bibliotekarką,

Dzień Chłopaka i Dzień Nauczyciela, kącik komputeromaniaka i kącik sportowy, i wiele, wiele ciekawostek.

Wrzuć na luz i zrelaksuj się podczas czytania pierwszego wydania naszej gazetki:)))

Opiekunka Koła Redakcyjnego

A. Szewczyk





Mamy nowy samorząd

11 września w naszej szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Podstawowym zadaniem samorządu jest aktywizowanie uczniów do działalności społecznej, nauka odpowiedzialności oraz inicjowanie zadań twórczych.

Przedstawiciele klas IV-VIII przedstawili się i zaprezentowali swoje „programy wyborcze”. Następnie odbyło się głosowanie, które było tajne.

Po oddaniu głosów, nastąpiło liczenie, nad którym pieczę sprawowała opiekunka Samorządu Uczniowskiego p. A. Szewczyk.

Największą liczbę głosów uzyskała uczennica klasy VII Karolina Muszkiet i to ona została przewodniczącą szkoły. Na jej zastępcę wybrano Julię Szymik z klasy VII.

Skarbnikiem został Adam Rathmann z klasy Vb.

Wybrani zostali również członkowie sekcji redakcyjnej; Judyta Pach kl.VI, Janek Grabowski, kl.VI, Natalia Knabel, kl.Va i Julianna Czupała, kl.Va.

Nowy samorząd planuje już wiele nowych akcji i zapewnia, że pod jego rządami będzie się Wam lepiej „żyło” w naszej szkole.

Jeśli macie jakieś propozycje, pomysły lub problemy, możecie je zgłaszać Waszej nowej przewodniczącej Karolinie.

Opiekun S.U.

A. Szewczyk

Wykaz uczniów w roku szkolnym 2023/2024

L.p	Klasa	Chł./Dz.	Razem	Wychowawca
1.	I	14/8	22	D. Bugajewska
2.	IIa	6/10	16	A. Sandorska
3.	IIb	9/9	18	A. Biegańska
4.	IIIa	8/8	16	C. Rathmann
5.	IIIb	6/10	16	M. Mrozik
6.	IV	14/12	26	B. Derengowska
7.	Va	4/15	19	V. Początek
8.	Vb	13/5	18	A. Szewczyk
9.	VI	9/11	20	D. Leja-Kaufmann
10.	VII	10/10	20	S. Nowak
11.	VIII	4/3	7	J. Zganiacz
	Razem:	97/101	198	

Życzę wszystkim jak najlepszych ocen w tym roku szkolnym.

Wakacyjne wspomnienia

Niebezpieczny owoc

Pewnego razu, gdy byłem we Włoszech, poszedłem do sklepu i zauważyłem, że jest tam owoc opuncji. Postanowiłem go kupić i zabrałem go przez rękawiczkę. Wtedy jeszcze nie wiedziałem, że źle się to skończy.



Gdy wróciłem do domu, to postanowiłem go obrać. Mama mówiła mi, żebym uważał i że lepiej, żeby to ona zrobiła, ale ja byłem uparty.

Chwyciłem owoc do ręki i zacząłem obierać, i po chwili poczułem mocne klucie. Okazało się, że bardzo małe kolce, które były niewidoczne, wbiły mi się do ręki. Zaraz po tym mama poszła po pincetę i mi je wyciągnęła. Nie było to miłe doświadczenie.

Potem mama obrała owoc przez rękawiczkę i go zjedliśmy. Był smaczny, ale jakże niebezpieczny.

Na przyszłość już będę wiedział, żeby obierać opuncję przez rękawiczkę.

Robert B.

Pułapki Skalnego Miasta

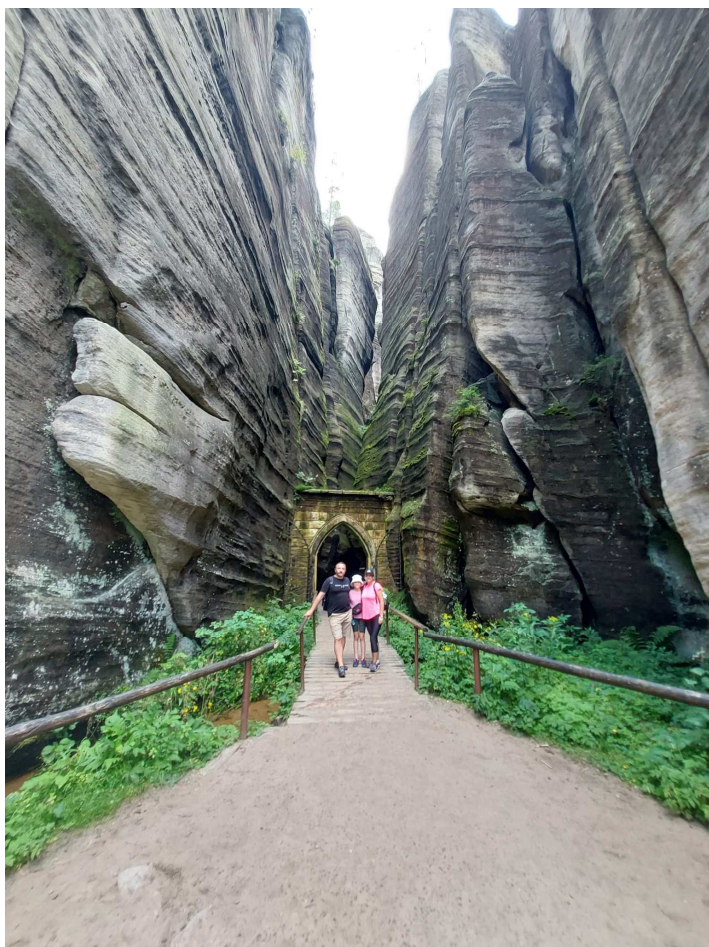
Tego dnia obudziłam się w złym humorze, ponieważ musiałam opuścić Pragę- najładniejsze miasto, jakie widziałam. Moi rodzice zaplanowali wyjazd do Skalnego Miasta w Adrspach. Kupili już nawet bilety, więc nie było odwrotu.

Przez całą trasę byłam niezadowolona.

- Po co tam jedziemy?- marudziłam.
- Nie jęcz! Będzie fajnie.- odparł tata.
- Jest za gorąco, żeby chodzić po górach.- odpowiedziałam.
- W Pradze też był upał i ci nie przeszkadzał.- powiedziała mama.
- Ale Praga, to Praga!- odparłam.

Dotarliśmy do Adrspach i zobaczyłam tłumy. Pomyślałam, że zjechało tu pół świata. Postanowiłam narzucić szybkie tempo zwiedzania, żeby jak najprędzej mieć z głowy to miejsce. Jednak im dalej szłam, tym bardziej zwalniałam kroku, bo było pięknie i magicznie. Wyglądało tam jak w krainie elfów i krasnoludów. Ogromne skały naprawdę przypominały ludzi i zwierzęta. Zachwyciły mnie Brama Gotycka, Wielki i Mały Wodospad oraz szmaragdowe jezioro.

- Ktoś będzie miał problem!- powiedział tata i popatrzył na mamę, gdy dotarliśmy do bardzo wysokich i stromych schodów.



- Martw się o siebie!- odparła mama trochę wystraszona, bo ma lęk wysokości.

Pod koniec trasy nagle zobaczyliśmy tłum ludzi na szlaku. Wszyscy stali i nerwowo się rozglądali. Po chwili minęli nas biegnący pracownicy tego rezerwatu. Okazało się, że w najwęższym miejscu trasy, między skałami, zwanymi Mysią Norą, utknął turysta. Akcja ratunkowa trwała 30 minut i zakończyła się sukcesem. Na szczęście pracownicy rezerwatu mają już doświadczenie w uwalnianiu „puszystych” turystów.

Dzień spędzony w Skalnym Mieście okazał się fajny. Myślę, że kiedyś tam wrócę, żeby sprawdzić swoją kondycję, a przejście Mysiej Nory będzie testem, czy muszę mieć dietę.

Elena R.

Dzień Kropki

Historia

Dzień kropki to naprawdę wyjątkowe święto. Obchodzi się je 15 września w 196 krajach na całym świecie. Ustanowione zostało w 2008 roku, a inspiracją do tego stało się dzieło pod tytułem „The Dot” (Kropka), autorstwa kanadyjskiego pisarza i ilustratora książek dla dzieci – Petera H. Reynoldsa. Opowieść wydana w 2003 roku szybko zyskała popularność wśród najmłodszych, głównie za sprawą wciągającej fabuły. Bohaterką historii jest dziewczynka o imieniu Vashti, która właśnie dzięki zwykłej kropce i mądrej nauczycielce plastyki, odkryła w sobie talent i odzyskała wiarę w swoje możliwości.

Zrezygnowana i pozbawiona pewności siebie Vashti usłyszała od nauczycielki: „Postaw tu kropkę i zobaczmy, co się stanie”.

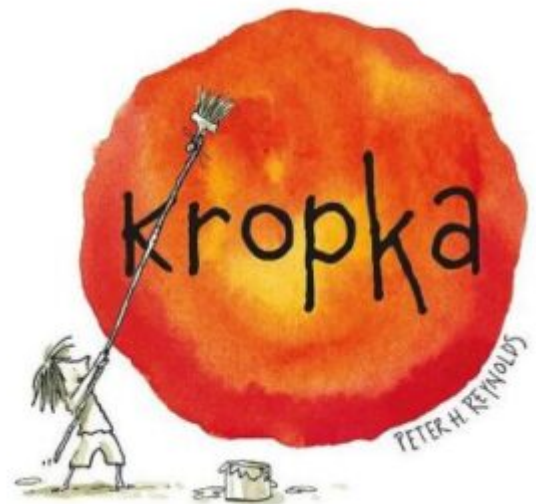
Chociaż początkowo dziewczynka była sceptycznie nastawiona do tego pomysłu, szybko okazało się, że nawet malutka kropka ma ogromną moc. “Dzieło”



Vashti w postaci czarnej kropki na środku kartki wkrótce zawisło na ścianie, oprawione w złotą ramę. W tym momencie rozpoczęła się piękna, pełna kreatywności przygoda. Dziewczynka zdała sobie bowiem sprawę, że ogranicza ją jedynie wyobraźnia i że w każdym z nas drzemie talent, który potrzebuje jedynie impulsu, aby pokazać się światu.

W naszej szkole również obchodziliśmy Dzień Kropki:)

Karolina M.



Dzień Chłopaka na sportowo i nie tylko:)

Jak wszystkim wiadomo, **sport to zdrowie**, dlatego w tym roku Dzień Chłopaka świętowaliśmy na sportowo i troszkę wcześniej, bo w piątek, 29 września.

Tego dnia nasza szkoła zapełniła się sportowcami, najwięcej było chyba piłkarzy, ale można było spotkać też reprezentantów innych dyscyplin sportowych.

Samorząd Szkolny przygotował wiele niespodzianek dla wszystkich chłopców, np. słodycze, życzenia i quiz z wiedzy sportowej z nagrodami. Okazało się, że wśród nas są znawcy nie tylko piłki nożnej!

To jednak nie był koniec świętowania, gdyż każda klasa miała inny pomysł na spędzenie tego święta.

I trzeba przyznać, że to były świetne pomysły.

Oto, jak klasy świętowały.

Pierwsza klasa obchodziła Dzień Chłopaka w swoim gronie. Solenizanci dostali koszule z origami oraz breloczki z imionami. Wszyscy świętowali przy słodkim poczęstunku, a na sam koniec skorzystali z toru przeszkód, który przygotowała klasa 5a.

W 2a dziewczynki zaśpiewały chłopakom STO LAT oraz dostali laurki oraz lizaki. W klasie zostały też rozegrane różne konkursy.

Klasa 2b spędziła to święto w nowej świetlicy szkolnej, w której się wszyscy razem bawili. Oczywiście było sto lat, prezenty. Później chłopcy zagraли na hali sportowej w piłkę nożną.

Chłopaki z 3a dostali od dziewczynek prezenty.

3b spędziła Dzień Chłopaka na pikniku. Były tam różne zabawy, poczęstunek oraz oczywiście prezenty.

Dziewczyny z klasy 4 przygotowały kalambury, w których chłopcy musieli odgadnąć, o którego z nich chodzi. Były także zagadki np. jaka to marka samochodu?

Dziewczyny z 5a przygotowały swoim chłopcom tor przeszkód, w którym były fizyczne zadania, test sprężania i wieszania prania. Później klasa także świętowała na kręgielni i przy ognisku.

Klasa 5b świętowała Dzień Chłopaka na pikniku na „Starym Polu”. Spędziła tam wspaniale czas na świeżym powietrzu, w pięknym otoczeniu przyrody. Chłopcy musieli wykonać 6 trudnych zadań, np. ułożyć choreografię do piosenki, powiedzieć dowcip, który rozśmieszy Paulinę (nie było to proste).

Wykonanie wszystkich poleceń doprowadziło ich do nagrody, którą okazały się niezwykle skarpety i słodycze:) To był fantastyczny dzień!

Klasa 6 grała w Familiadę oraz świętowała przy ognisku.

Dziewczyny z klasy 7 zorganizowały podchody wokół terenu szkoły, były także prezenty. Wieczorem wszyscy spotkali się w szkolnej świetlicy, gdzie razem oglądali film. Była również pyszna pizza:)))

Wszystkim klasom gratulujemy kreatywności:)))

Samorząd Szkolny

Tak świętowała klasa 5b



Chłopcy musieli wykonać wiele trudnych zadań



I wreszcie zasłużona nagroda:)))



Wywiad z Panią bibliotekarką



Od września pracę w naszej szkole rozpoczęła nowa nauczycielka - pani Diana Bugajewska. Została ona wychowawczynią klasy 1 oraz na czas nieobecności pani Poloczek, będzie pracowała w bibliotece.

Udzieliła nam wywiadu.

Czemu została Pani bibliotekarką?

Od dziecka marzyłam o zostaniu bibliotekarką, bo bardzo lubiłam czytać.

Co lubi Pani czytać ?

Lubię powieści historyczne, jedna z moich ulubionych to „Egipcjanin Sinuhe”. Chętnie sięgam też po reportaże i biografie. Dla odświeżenia i przypomnienia, a także zainspirowania akcją Narodowym Czytaniem powracam do klasyki literatury polskiej i na nowo odkrywam jej wartość. Ponadto współczesna beletrystyka.

Jak ocenia Pani stan czytelnictwa w naszej szkole?

Jest bardzo dużo aktywnych czytelników.

Jakie książki są najczęściej wypożyczane?

Książki z działu dla najmłodszych po za tym uczniowie często sięgają po „Nel mała reporterka” i fantastykę.

Co chciałabym Pani zmienić w bibliotece?

Chciałabym by księgozbiór się wzbogacić o większą pozycję i marzy mi się żeby biblioteka posiadała większą czytelnia.

Co daje nam czytanie książek?

Czytanie przenosi nas w inny świat, pozwala przeżywać przygody, a także poszerza naszą wiedzę, znajdujemy w nich odpowiedzi na trudne pytania i bywają lekarstwem na napotykaną w życiu trudności.

Jak lubi pani spędzać czas wolny?

Aktywnie: rower, spacer, wędrówki i oczywiście książka!

Jakie ma pani wrażenia po pierwszym miesiącu pracy w naszej szkole?

Z pracy jestem zadowolona, wrażenia, póki co, pozytywne, atmosfera dobra, nadal jednak poznaję nowe środowisko i jeszcze czasem, choć już rzadziej, gubię się w zaułkach szkolnych korytarzy.

Bardzo dziękujemy pani Dianie za wywiad i życzymy, aby nasza szkoła stała się dla niej jeszcze miłszym miejscem.

Paulina G.

250 lat Komisji Edukacji Narodowej

Dzień Nauczyciela

14 października przypada Dzień Edukacji Narodowej - święto nauczycieli, wychowawców, pedagogów. Obchodzone jest w rocznicę powstania w 1773r. Komisji Edukacji Narodowej - pierwszego w Europie ministerstwa oświaty, - które zajęło się reformowaniem szkolnictwa w Polsce.



Pierwsza na ziemiach polskich i w Europie centralnej świecka władza oświatowa, która miała przejąć prowadzone przez zakon Jezuitów szkoły i opracować zasady programowe i organizacyjne nowego systemu szkolnego; reforma szkolnictwa miała stanowić istotne ogniwo reformy państwa, jej celem było wykształcenie pokolenia Polaków świadomych swych obowiązków obywatelskich, wyposażonych w wiedzę użyteczną, opartą na ówczesnych zdobyczach nauki.

14 października jest w Polsce obchodzony jako Dzień Nauczyciela. Data ta została zapisana w ustawie 27 kwietnia 1972 roku jako część Karty Praw i Obowiązków Nauczycieli, która została zastąpiona Kartą Nauczyciela w 1982 roku, a święto zostało przemienione na Dzień Edukacji Narodowej.

Z okazji Dnia Nauczyciela życzymy Państwu dużo zdrowia i radości z wykonywanej pracy.

Dziękujemy za trud włożony w naszą edukację.

Oliwia K.



Wszystko, co wielkie, jest wielkie przez serce.

Drodzy Nauczyciele!

Życzymy Wam radości zasiewu, wytrwałości oczekiwania i najpiękniejszych zbiorów tam, gdzie codziennie zostawicie swoje serce, swój umysł i swoje siły. Życzymy niepokoju, który nie pozwala trwać beczynnemu, szerokiego spojrzenia, które pomaga dostrzegać prawdy ukryte, takiej radości, przy której smutek zamiera, a pragnień tak czystych, że od nich niebo błękitnieje. Życzymy jasnych dni iładu w duszy, prostej ścieżki w gąszczu codzienności.

Wasi Uczniowie.

Mój wymarzony nauczyciel



Mój wymarzony nauczyciel byłby miłym, wyrozumiałym i zabawnym człowiekiem. Często opowiadałby żarty. Idealny nauczyciel umiałby dobrze tłumaczyć, rzadko robiłby kartkówki i sprawdziany, a jak już to zapowiedziane, nie zadawałby też zadań domowych. Miałby też różne ciekawe sposoby nauczania np. quizy na tablicy multimedialnej. Starał się też rozwiązywać nasze problemy.

Paulina M.

Moim zdaniem mój wymarzony nauczyciel jest miły, wyrozumiały, sprawiedliwy, mądry, uśmiechnięty, ma poczucie humoru, zapowiada kartkówki itp. Najbardziej przypomina mi ją pani Szewczyk, pani Eichhorn i pan Sandorski.

Maja M.

Mój nauczyciel marzeń to taki, który nie zadaje zadań domowych. Nie robi sprawdzianów oraz zbyt dużej ilości kartkówek. Chciałbym, aby lekcje z takim nauczycielem byłyby trochę luźniejsze niż inne zajęcia. Aby (jakby był moim wychowawcą) organizował liczne i fajne wycieczki. Oraz, aby miał poczucie humoru i żeby interesował się sportem, ale najbardziej piłką nożną.

Janek G.

Mój idealny nauczyciel to pani Eichhorn, ponieważ jest miła, uśmiechnięta, rzadko się denerwuje. Często się śmieje i jest cierpliwa, ponieważ mamy dużo czasu na pracę plastyczną. Lubię też pana Sandorskiego, ponieważ często się śmieje, zapowiada kartkówki i jest bardzo miły.

Julia R.

Mój idealny nauczyciel to pan Sandorski, ponieważ jest miły, często żartuje, zapowiada kartkówki, które są proste do nauczenia, jest wyrozumiały, bo zawsze daje szansę poprawić nawet kartkówki. W trakcie lekcji puszcza muzykę, a nawet w trakcie kartkówek oraz często powie coś tak śmiesznego, że płaczemy ze śmiechu. W dodatku nie słyszy moich rozmów z koleżanką z ławki oraz pozwala jeść na lekcji.

Oliwia K.

Według mnie idealny nauczyciel to taki, który potrafi tłumaczyć, stara się i chce jak najlepiej dla swoich uczniów. Dodatkowo ma pewne poczucie humoru i ciekawe sposoby nauczania. Ma podejście do uczniów tzn. jest miły, lecz kiedy trzeba potrafi też być ostry

Emilia D.

Mój wymarzony nauczyciel zapowiada kartkówki, jest zrozumiały, młodzieżowy, miły, ma dobre poczucie humoru, ładnie się ubiera, sprawiedliwy itp.

Elena R.

Moim zdaniem Idealny nauczyciel powinien przede wszystkim mieć dużą wiedzę na temat przedmiotu, którego uczy. Mieć zabawny i miły kontakt z uczniem. Takimi nauczycielami moim zdaniem są p. V. Początek, p. T. Kubik oraz p. J. Zganiacz.

Lena Ś.

Mój idealny nauczyciel to pani I. Cierpich. Ma te same zainteresowania co ja i zawsze dobry humor.

Sonia D.

Idealny nauczyciel to taki, który nie zadaje zadań domowych, zapowiada kartkówki, jest miły, zrozumiały i mówi żarty.

Tomek L.

Mój wymarzony nauczyciel miałby cechy np. surowy, wymagający i wesoły. Według mnie idealnym nauczycielem jest pani Szewczyk i pan Sandorski.

Tomek B.

Mój idealny nauczyciel byłby zabawny, wesoły, odpowiedzialny i wyrozumiały. Idealnym nauczycielem w mojej szkole jest pan Kubik.

Adam R.

Mój wymarzony nauczyciel to taki, który pomaga na sprawdzianach i kartkówkach, jest sympatyczny i zabawny, nie wpisuje uwag, można u niego szeptać na lekcji. Taki byłby mój ulubiony nauczyciel.

Robert B.



Halloween

Halloween to popularne w Stanach i Anglii święto obchodzone w nocy 31-go października. W ten wieczór dzieci przebierają się za duchy, wiedźmy i inne strachy, aby chodzić od domu do domu i zbierać cukierki. Dorośli w tę noc przeważnie imprezują lub oglądają straszne filmy.



Uroczystość najprawdopodobniej wywodzi się z celtyckiego święta Samhain wyznaczającego koniec lata, a dokładnie - sezonu żniw i początku zimy. Kapłani celtyccy, druidzi, wierzyli, że w dzień Samhain zacierała się granica między światem ludzi żyjących i zaświatami.

Z jakiego kraju pochodzi Halloween?

Współczesna forma Halloween ma swój początek w XIX wieku w Ameryce Północnej, skąd trafiło do Europy Zachodniej w wieku XX. Tradycję zaszczerpili irlandzcy imigranci. W wielu krajach wciąż jest mało popularne. Najhuczniej Halloween obchodzi się oczywiście w USA, a także Kanadzie, Irlandii oraz Wielkiej Brytanii.

Skąd się wzięła nazwa Halloween ?

Nazwa „Halloween” wzięła się od wigilii Wszystkich Świętych (All Hallows' Eve). Samo święto jest jednak starsze. Wywodzi się od celtyckiego powitania zimy. Noc z 31 października na 1 listopada – czyli wigilia dnia Wszystkich Świętych – od stu lat jest hucznie obchodzona w Stanach Zjednoczonych jako Halloween

Co się robi na Halloween w Polsce?

W Polsce Halloween nie jest obchodzony tak jak w Stanach, ponieważ jesteśmy religijnym krajem, lecz mimo wszystko ten, kto ma ochotę, może obchodzić je tak samo jak w Ameryce np.: zabawa w wycinanie dyni, przebieranie się w śmiesznostraszne stroje czy zbieranie słodyczy po domach.

Tradycję świętowania wzmacniają dodatkowo media, sklepy oferujące halloweenowe gadżety, a nawet szkoły i przedszkola, które organizują w ten dzień mnóstwo halloweenowych atrakcji dla dzieci.

Maja J., Paulina K.

Wrzuc na luz:)))

WAKACJE w roku szkolnym 2023/2024 będą za:

8 miesięcy tj...

37 tygodni czyli

260 dni,

a w rzeczywistości:

za **155 dni** (bez weekendów, bez ferii, dni wolnych i świąt)

Wielkie odliczanie trwa...

Zostało 35 poniedziałków

oraz 29 piątków w szkole.

Misja, odliczanie dni do wakacji



rozpoczęta

Musimy tylko przeżyć

37 weekendów

oraz

32 dni wolnych.

Marcin J.

